

**Bp Piotr Libera**

## ***Komunikat Biskupa Płockiego w sprawie możliwych prób profanacji sakramentu pokuty i pojednania***

W związku z przykrym incydentem, jaki – według relacji jednego z tygodników – miał miejsce w jednej z parafii diecezji płockiej (nagranie i opublikowanie treści spowiedzi przez dziennikarza udającego penitenta), jako biskup tejże diecezji, który w stosunku do powierzonych sobie wiernych jest autentycznym nauczycielem wiary, zobowiązanym do przedstawiania i wyjaśniania jej prawd oraz zdecydowanej obrony ich nienaruszalności i jedności (kan. 386 §§ 1-2 i 753 KPK), a sakramenty święte należą do depozytu wiary (kan. 841 KPK), w trosce o dobro duchowe moich drogiej diecezjan poczuwam się do obowiązku przypomnienia i wyjaśnienia, co następuje:

1. Sakramenty święte, ustanowione przez Chrystusa Pana i powierzone Kościołowi, jako czynności Chrystusa i Kościoła, są znakami oraz środkami, poprzez które wyraża się i wzmacnia wiara, oddawana jest Bogu cześć i dokonuje się uświęcenie człowieka (kan. 840 KPK). *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że sakramenty „obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienie i dar posłania” (n. 1210).

2. Do sakramentów, które przynoszą uzdrowienie, należy sakrament pokuty i pojednania (zob. KKK, n. 1421), szczególnie dar Bożego Miłosierdzia. W sakramencie tym wierni wyznający uprawnionemu szafarzowi grzechy, wyrażając za nie żal i mając postanowienie poprawy, przez rozgrzeszenie kapłańskie otrzymują od Boga odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie, i jednocześnie dostępują pojednania z Kościołem (kan. 959 KPK). Jak każdy sakrament, tak i sakrament pokuty i pojednania, stanowiąc wyjątkowy środek nadprzyrodzony naszego uświęcenia, wymaga właściwego rozumienia go i najwyższej czci. Wszak słowo Boże i sakramenty święte to najcenniejszy skarb Kościoła i najwyższa świętość.

3. Mając na względzie świętość sakramentu pokuty i pojednania, w którym to znaku sam Chrystus udziela łaski, należy zdecydowanie powiedzieć, że wszelkie formy profanowania owej świętości zasługują na ostre i bezwzględne potępienie. Traktowanie sakramentu pokuty i pojednania jako zwykłego środka takiej czy innej nieuczciwej, cynicznej i podstępnej gry, mającej na celu uderzenie w spowiednika, można przyrównać do podnoszenia ręki na Najświętszy Sakrament. W obydwu bowiem przypadkach nie tylko usiłuje się deptać to, co najcenniejsze jest w skarbcu Kościoła, lecz również boleśnie rani się Tego, który w bezgranicznej miłości pragnie udzielać się człowiekowi.

4. Nic też dziwnego, że podobnie jak na sprawcę profanacji Najświętszego Sakramentu spada automatycznie – z woli Kościoła – najsurowsza kara kościelna w postaci ekskomuniki (kan. 1367 KPK), tak również ten, kto profanuje sakrament pokuty i pojednania przez nagrywanie lub publikowanie treści spowiedzi zaciąga automatycz-

nie karę ekskomunikacji (Dekret Kongregacji Nauki Wiary z 21 stycznia 1988 roku). W ten sposób Kościół pragnie dać wyraz swojej najdalej idącej dezaprobaty i jednoznacznego napiętnowania czynów, które z natury swojej godzą w samo jego serce.

5. Spowiedników proszę o jeszcze większą czujność wobec możliwych prób podstępnego przystępowania do konfesjonału przez ludzi nie tylko nieskłonnych do szczerego wyznawania swoich win, lecz także dalekich od Kościoła i Chrystusa.

Jako pasterz Kościoła Płockiego, występując w obronie godności i świętości sakramentów świętych, serdecznie zachęcam zarówno moich drogich kapłanów, tak bliskie mi rodziny zakonne oraz umiłowanych wiernych świeckich do gorącej modlitwy ekspiacyjnej za wszelkie profanacje tychże znaków i narzędzi łaski, a także w intencji tych, którzy – nie wiedząc, co czynią – oddają się w niewolę zła. Oby miłosierny Pan raczył oświecić ich umysły światłem wiary.

Płock, dnia 21 września 2009 r.

+ Piotr Libera  
Biskup Płocki